

Sygn. akt I PZ 6/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko U. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 2 lipca 2019 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Spółecznych w K.

z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. , wyrokiem z 27 kwietnia 2018 r., zasądził od strony pozwanej U. Spółki z o.o. w T. na rzecz powoda M. P. łącznie kwotę 56.331,39 zł tytułem wynagrodzenia i dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (pkt I); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt II); nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w K.) kwotę 2.817 zł tytułem opłaty od pozwu, od której ponoszenia powód był zwolniony, oraz kwotę 690 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt III); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego (pkt IV); wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 9.449,39 zł (pkt V).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok ten w całości (k. 228). W odpowiedzi na wezwanie do usunięcia braków formalnych apelacji – oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia (k. 233) – pełnomocnik strony pozwanej podał, że wartość zaskarżenia wynosi 46.882 zł, ponieważ pozwana zapłaciła już powodowi kwotę 9.449,39 zł, co do której Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności (k. 235). Równocześnie strona pozwana wniosła opłatę od apelacji w wysokości 30 zł (k. 235). Zakres zaskarżenia pozostał niezmieniony. W takim stanie rzeczy apelację przedstawiono Sądowi Okręgowemu w K. (k. 240).

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z 26 września 2018 r., ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 56.332 zł (k. 244). Zarządzeniem z 26 września 2018 r. strona pozwana została wezwana do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 2.817 zł w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji (k. 247).

W określonym terminie strona pozwana nie uiściła żądanej opłaty. W piśmie z 15 października 2018 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że modyfikuje żądanie apelacji, w ten sposób, że skarży wyrok Sądu pierwszej instancji w części, a mianowicie co do pkt I. wyroku w zakresie kwoty 46.882 zł (k. 250).

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z 9 listopada 2018 r., odrzucił apelację strony pozwanej (k. 253). Sąd zaznaczył, że wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana przez stronę pozwaną wnoszącą apelację wzbudziła zastrzeżenia Sądu. Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości, co znaczy, że kwestionowała orzeczenie zobowiązujące ją do zapłaty na rzecz powoda kwoty 56.332 zł. Określenie wartości przedmiotu zaskarżenia jako różnicy kwoty zasądzonej na rzecz powoda i kwoty wypłaconej mu w wykonaniu orzeczenia o rygorze natychmiastowej wykonalności jest niezgodne z zakresem zaskarżenia wyroku w całości, wnioskami apelacyjnymi (żądaniem) i argumentami podniesionymi w apelacji. Wartość przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie przewyższa kwotę 50.000 zł, wobec tego na podstawie art. 35 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) opłata od apelacji jest stosunkowa.

Wobec tego Sąd Okręgowy wezwał stronę apelującą do uiszczenia brakującej opłaty pod rygorem odrzucenia apelacji. Strona pozwana nie uiściła opłaty w należnej wysokości, co stanowiło podstawę do odrzucenia apelacji z mocy art. 373 k.p.c.

Strona pozwana wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w K., zarzucając naruszenie: 1) art. 373 k.p.c., polegające na odrzuceniu apelacji jako nieopłaconej, mimo że apelacja wobec wartość przedmiotu zaskarżenia nieprzekraczającej 50.000 zł podlegała opłacie podstawowej w kwocie 30 zł, którą pozwana uiściła w całości; 2) art. 35 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że opłata sądowa w przedmiotowej sprawie powinna być opłatą stosunkową, a nie opłatą podstawową w kwocie 30 zł, którą pozwana uiściła w całości. Składająca zażalenie podniosła również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że pozwana nie zmieniła zakresu zaskarżenia, podczas gdy w odpowiedzi na wezwanie do uzupełnienia braków formalnych apelacji (pismo z 15 października 2018 r.) wyraźnie stwierdzono, że „modyfikuję żądanie apelacji z dnia 18 czerwca 2018 r. (...) w ten sposób, że zaskarżam wyrok Sądu I instancji w części co do pkt. I wyroku w zakresie kwoty 46.882,00 złotych.”

Mając na względzie powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Przyczyną odrzucenia apelacji było jej nieopłacenie należną opłatą sądową, mimo wezwania strony wnoszącej apelację (jej pełnomocnika) do uiszczenia opłaty od apelacji. W tej sytuacji rozważania należy rozpocząć od ustalenia, jaka opłata powinna być uiszczona od apelacji w rozpoznawanej sprawie – podstawowa (30 zł), którą uiściła strona pozwana, czy też stosunkowa.

Pełnomocnik skarżącej twierdzi, że powinna być pobrana opłata podstawowa, ponieważ wartość przedmiotu zaskarżenia została ograniczona do kwoty 46.882 zł (w piśmie procesowym z 15 października 2018 r., w którym doszło do modyfikacji apelacji wniesionej 18 czerwca 2018 r. przez wyznaczenie nowych granic zaskarżenia i stwierdzenie, że strona pozwana zaskarża wyrok Sądu Rejonowego jedynie w części, a mianowicie co do pkt I. w zakresie kwoty 46.882 zł).

Pogląd pełnomocnika strony pozwanej nie uwzględnia tego, że o rodzaju opłaty (podstawowa czy stosunkowa) nie decyduje jedynie wartość przedmiotu zaskarżenia, lecz wartość przedmiotu sporu. Kwestię tę jednoznacznie reguluje art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 785 ze zm., dalej: ustawa o kosztach sądowych). Przepis ten stanowi, że w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia; jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową.

Jak wynika z brzmienia art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, decydujące znaczenie dla ustalenia odpowiedniej opłaty ma wartość przedmiotu sporu, a nie wartość przedmiotu zaskarżenia. Skoro w rozpoznawanej sprawie wartość przedmiotu sporu przekraczała 50.000 zł (Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 56.331,39 zł), to ta wartość determinowała następnie rodzaj opłaty – od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych, w tym także od apelacji, należało uiścić opłatę stosunkową, stanowiącą w przypadku apelacji 5% wartości przedmiotu zaskarżenia. Nie ulega wątpliwości, że także po ograniczeniu zakresu zaskarżenia (modyfikacji granic zaskarżenia przez rezygnację ze skarżenia wyroku Sądu Rejonowego „w całości” na rzecz skarżenia go „w części co do pkt. I w zakresie kwoty 46.882 zł”) strona pozwana miała obowiązek uiścić opłatę stosunkową, stanowiącą 5% wartości przedmiotu zaskarżenia. Opłaty tej nie uiściła – mimo wezwania do jej uiszczenia przez Sąd Okręgowy – co stanowiło przesłankę odrzucenia apelacji jako nieopłaconej należną opłatą.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym dla ustalenia rodzaju należnej opłaty sądowej od apelacji lub skargi kasacyjnej (podstawowa czy stosunkowa) nie ma znaczenia wartość przedmiotu zaskarżenia, lecz zależy ona wyłącznie od wartości przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., I PK 168/07, LEX nr 889859). Od apelacji lub skargi kasacyjnej w sprawie z zakresu prawa pracy należy uiścić opłatę stosunkową od wartości przedmiotu zaskarżenia, choćby była ona niższa od 50.000 zł, jeżeli wartość przedmiotu sporu określona według reguł zawartych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (art. 19 i nast.) przekracza tę kwotę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2006 r., II PZ 43/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 353). W sprawie z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika, w której wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, od apelacji powoda, w przypadku gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od tej kwoty, pobiera się opłatę stosunkową obliczoną od wartości przedmiotu zaskarżenia (uchwała Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2007 r., II PZP 6/07, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 89). To samo można odnieść do apelacji pozwanego.

Także w najnowszym orzecnictwie przyjmuje się, że w sprawie z zakresu prawa pracy rodzaj opłaty jest uzależniony od wartości przedmiotu sporu, określonej według reguł zawartych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (art. 19 i nast.). Treść zdania drugiego art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych jest wyraźna i wynika z niej wprost, że rodzaj opłaty w sprawach z zakresu prawa pracy (podstawowa, stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu sporu przewyższającej 50.000 zł, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lipca 2014 r., II PZ 11/14, LEX nr 1777875).

Kwestia modyfikacji żądań (także modyfikacji granic zaskarżenia) również była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W orzecnictwie przyjmuje się, że rodzaj opłaty sądowej (podstawowa bądź stosunkowa) od środków zaskarżenia wnoszonych w sprawach z zakresu prawa pracy zależy od wartości przedmiotu sporu, którą w razie skutecznego przekształcenia przedmiotowego powództwa przed sądem pierwszej instancji stanowi suma właściwa w chwili ostatecznego sprecyzowania żądań przez powoda (postanowienie z 10 czerwca 2008 r., I PZ 14/08, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 261). Decydujące znaczenie ma zatem chwila

ustabilizowania przedmiotu sporu i jego wartości przed sądem pierwszej instancji. Jeżeli sąd ten orzekł o przedmiocie sporu, którego wartość przekraczała kwotę 50.000 zł, od kolejnych pism procesowych wnoszonych w sprawie (np. apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej) należy uiścić opłatę stosunkową także wtedy, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od 50.000 zł. Dlatego w przypadku, gdy sąd pierwszej instancji orzekał w sprawie, w której wartość przedmiotu sporu przewyższała kwotę 50.000 zł, od apelacji pracownika lub pracodawcy pobiera się opłatę stosunkową obliczoną od wartości przedmiotu zaskarżenia także wówczas, gdy skutek częściowego zaskarżenia wyroku wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od tej kwoty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2008 r., I PZ 11/08, LEX nr 786740).

Nie ulega zatem wątpliwości, że rodzaj opłaty od apelacji (podstawowa czy stosunkowa) w sprawach z zakresu prawa pracy zależy od wartości przedmiotu sporu, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 października 2007 r., I PK 181/07, LEX nr 889864; z 12 listopada 2007 r., I PZ 25/07, LEX nr 1614945; z 15 listopada 2007 r., II PZ 53/07, LEX nr 861700; z 29 stycznia 2008 r., I PK 239/07, LEX 448211). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że od apelacji wniesionej przez stronę pozwaną powinna być uiszczona opłata stosunkowa (5% wartości przedmiotu zaskarżenia). Skoro strona pozwana opłaty takiej skutecznie nie uiściła (domagała się zwrotu opłaty uiszczonej „omyłkowo” w wysokości stosunkowej – k. 265; i na jej żądanie opłatę tę zwrócono – k. 267-268), to istniały podstawy do odrzucenia apelacji z mocy art. 373 k.p.c.

Na marginesie należy stwierdzić, że kwestionowanie przez stronę pozwaną w zażaleniu ustalonej przez Sąd Okręgowy wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowieniem z 26 września 2018 r. – k. 244) jest nieskuteczne. Postanowienie to jest wiążące, wobec braku skutecznego „zaskarżenia” tego orzeczenia.

Kwestionowanie w zażaleniu na odrzucenie środka zaskarżenia (np. apelacji) prawidłowości ustalonej przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia nie zwalnia skarżącego z obowiązku zawarcia w zażaleniu wyraźnego wniosku o rozpoznanie niezaskarżalnego orzeczenia (ustalającego wartość przedmiotu zaskarżenia) na podstawie art. 380 k.p.c. W środku zaskarżenia wnoszonym przez profesjonalnego

pełnomocnika wniosek taki powinien zostać jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych; zgłoszenie takiego wniosku jest warunkiem kontroli przez Sąd Najwyższy niezaskarżalnego postanowienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2014 r., IV CZ 43/14, LEX nr 1544216).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.